

Pogłoski o rewolucji w Sowieciech.

Berlin, d. 22.3 (tel. z Warszawy). W ostatnich dniach w prasie niemieckiej, pojawiły się doniesienia z Rygi lub ze Sztokholmu o rzekomej rewolucji w Moskwie i Leningradzie i o obaleniu Stalina. Wiadomości te, chociaż nadchodziły drogą okrężną, nabierały jednak pewnych cech prawdopodobieństwa skoro się zważy, że sytuacja wewnętrzno-polityczna Unii sowieckiej na tle kolektywizacji rolnictwa, kryzysu agrarnej polityki i gospodarczego jest bardzo napiętą. Urzędowa agencja sowiecka „Tass” opublikowała następujący komunikat: Urzędowe czynniki Unii sowieckiej oświadczają, że pogłoski o dymisji Stalina ze stanowiska generalnego sekretarza partii komunistycznej nie odpowiadają rzeczywistości. Dymisja Stalina może nastąpić tylko w porozumieniu z kongresem partii komunistycznej, który zbiera się w Moskwie dnia 15 maja. Również i pogłoski, jakoby Stalin był zmuszony do ustąpienia, uważać należy za śliskie wymysły.

„Vorwärts” pisze, że urzędowe zaprzeczenie sowieckie jest bardzo znajome. Jeżeli ktokolwiek miałby podejrzenie, iż sytuacja Stalina jest niepewna, nie uspokoi się, przeczytawszy to zaprzeczenie. Co znaczą — pisze „Vorwärts”, że zaprzeczenie sowieckie wspomina o kongresie partii komunistycznej, który może rozstrzygnąć u ustąpieniu Stalina. A może punkt ciężkości zaprzeczenia leży w ostatnim zdaniu na słowie „zmuszony”. W każdym razie — pisze „Vorwärts” — styl komunikatu sowieckiej agencji jest umiarkowany i odbiegający od podobnych oświadczeń. Stwierdzić należy w konkluzji — pisze „Vorwärts” — że sprawa ustąpienia Stalina jest obecnie przedmiotem dyskusji w Moskwie, nie należy się temu dziwić ponieważ ostatnie zarządzenia władz sowieckich w związku z salamiem się kolektywizacji rolnictwa są właściwie panoszącym odwrótem z drogi, po której Stalin prowadził politykę partii komunistycznej.

Zapowiedzi Bolszewików na 1 maja.

Moskwa, 22.3 (tel. z Warszawy). W Moskwie i wielu innych miastach Rosji sowieckiej odbyły się zorganizowane przez związki zawodowe sowieckie zgromadzenia, na których występował przedstawiciel komunistów z innych krajów. Tak więc brali w tych zgromadzeniach udział obok komunistów niemieckich, francuskich i angielskich również komunistów polscy, którzy zapowiadali na dzień 1 maja burzliwe demonstracje i zamieszki. Według ich słów, dzień ten ma być dniem przełomowym dla komunistów całego świata. Stwierdzili oni również, iż jako propagandę w związku z dniem 1 maja już podjęto.

Książę krwi „bezbożnikiem”.

Moskwa, 22.3 (tel. z Warszawy). Członkowie akademii Oldenburg, Fernman i Ssterbinskij zgłosili się do stowarzyszenia bezbożników, prosząc o przyjęcie ich w charakterze członków stowarzyszenia.

Przesilenie rządowe.

Wczoraj w godzinach popoł. desygnowany premier p. Marsz. Szymański udał się do Prezydium Rady Ministrów, gdzie odbył półgodzinną konferencję z p. premierem Bartłm.

Po powrocie do gmachu senatu, p. Marsz. przyjął członków prezydium klubu PPS, którzy przedstawili Marszałkowi stanowisko swego stronnictwa. Konferencja ta trwała około półtorej godziny.

Na tem zakończono sesję w dniu wczorajszym rozmowy Marsz. Szymańskiego, związane z misją tworzenia rządu.

Pos. Niedziałkowski, zainterpelowany przez przedstawicieli prasy o szczegóły rozmowy, odmówił wszelkich wyjaśnień, oświadczając, że rozmowa przedstawicieli PPS z p. Marsz. Szymańskim posiadała charakter ścisły poufaj.

O wczorajszych konferencjach w sprawie tworzenia rządu sekretariat marszałka Senatu komunikuje:

„P. Marsz. Szymański kontynuując rozpoczęte w dniu wczorajszym rozmowy w związku z powierzeniem mu misji tworzenia rządu, przyjął wczoraj o g. 10.30 przed poł. członków prezydium klubu PSL Wyzwolenie w osobach: prezesa klubu sejmowego wicemarszałka Róga oraz prezesa klubu senackiego sen. Iacuszewskiego.

O g. 12 p. marszałek odbył konferencję z prezydium klubu Ukraińskiego w osobach: dra Lewickiego i posłów: Celewicz, Chruckiego i Białkiewicz.

O g. 1 p. marszałek konferował z p. Jeremiosem jako przedstawicielem Klubu Białoruskiego.

O g. 4 popoł. p. marszałek przyjął prezydium Klubu Narodowego w osobach pp. prezesa klubu sejmowego pos. Rybarskiego sen. Głębickiego, wicemarsz. sejm. ks. Cse-

twertyńskiego oraz posłów: Janiukowicza, Wierosaka, Winiarskiego, Zalewskiego i sen. Wasutyńskiego.”

Wczoraj przybył do Warszawy, wezwany telefonicznie przez Marszałka Szymańskiego, sen. hr. S. Dąbki.

W związku z rozmowami prowadzonymi przez marsz. Szymańskiego z klubami sejmowymi, krąży różne wersje, dotyczące składu przyszłego gabinetu. W szczególności z kół opozycji lansowana jest lista, obejmująca nazwiska: ser. Motwa, pos. Jana Piłsudskiego, b. pos. Ozulicz, St. Thugutta. Wszystkie te przypuszczenia wyszane z palca, stanowią próbną balony puszczane przez opozycję.

W rzeczywistości liczba tych, co wierzyli w pozytywny wynik misji marsz. Szymańskiego znacznie maleje a w kuluarach senackich ustala się pogląd, że przesilenie potrwa do końca miesiąca, a następnie przyjdzie zrekonstruowany i wzmocniony nowy gabinet prof. Bartla i rządzić będzie bez sejm.

Punkt ciężkości zainteresowań przesilenia jest natomiast na sprawę najbliższego posiedzenia sejm. wobec wypowiedzi B.B.W.R., że do posiedzenia nie dopuści. Marszałek Daszyński jeszcze posiedzenia nie wyznaczył, zamierzał jakoby zwołać je we wtorek, waha się jednak, gdyż obawia się dopuścić do obstrukcji Bloku Bezp. Natomiast ze strony opozycji czyniony jest nacisk na marsz. Daszyńskiego, by posiedzenie zwołał, ale odkładając postawienie na porządek dzienny poprawek senatu do budżetu aż do ostatniego terminu, t. j. do soboty, tak, aby przedtem sesja nie mogła być zamknięta.

B. poseł estoński szpiegiem sowieckim.

Tallin, 22.3 (tel. z Warszawy). Sledztwo policyjne wykazało, że zastrzelony podczas aresztowania komunisty wysłannik Moskwy do Estonii, jest dawniejszym posłem parlamentu estońskiego i przywódcą komunistycznego t. zw. zjednoczenia frontowego, niejakim Janem Jürten, który podczas kursu komunistycznego w r. 1924 dowodził grupą komunistyczną.

Banda kasiarzy w Wilnie.

Wilno, 22.3 (tel. z Warszawy). Zlikwidowana wczoraj banda kasiarzy jeszcze przedwyjazdem planowała włamanie do klatki oczonej prof. marszałka Szymańskiego w zakładach uniwersyteckich przy ul. Antokolskiej. Dziś w południe około godz. 12 jeden z przestępców asadzony w areszcie centralnym mianowicie Piórkowski zam w Warszawie przy Kamiennej 9 usiłował dokonać samobójstwa Policjant dyżurujący przy

jego celi w pewnym momencie usłyszał brzęk tłuczonego szkła. Gdy posturkowany wpadł do celi, okazało się, że Piotrowski kawalkiem rozbitej szyby rozciął sobie brzuch. W ciągu dnia wczorajszego policja dokonała w związku z tą sprawą dalszych rewizji i aresztowań wśród podejrzanych o współudział kryminalistów. Poszukiwania zrabowanej u Perkowskiego biuletterji wartości 100 tysięcy złotych narazie nie dały żadnych wyników.

Pięciu arabów skazano na śmierć.

Jerozolima, 22.3 (tel. z Warszawy). 5 ciu arabów, oskarżonych o morderstwo z premedytacją w czasie rozruchów w Hebron, skazanych zostało

na karę śmierci. Posatem rodziny skazanych wypłać mają rodzinom ofiar 1000 funtów sterl.

Litwa zagraża autonomji Kłajpedy.

Kawno, 22.3 (tel. z Warszawy). Rokowania pomiędzy przedstawicielami obszaru kłajpedzkiego i Litwy zostały przerwane w dniu wczorajszym, ponieważ w sprawach finansowych rząd litewski z krajowym zarządem obszaru kłajpedzkiego nie doszedł do porozumienia. Niemiecka większość w sejmiku obszaru kłaj-

pedzkiego domagała się większych udziałów finansowych na podstawie statutu autonomicznego. Litwa sądziła od delegacji Kłajpedy przejść oświadczenia o czasach okupacyjnych oraz zapatrywania (w pers. sje inwalidów wojennych). Delegaci Kłajpedy odmówili tym sądanom, stwierdzając, iż na takie świadcze-

Aresztowanie handlarzy żywym towarem.

Warszawa, 22.3. Na dworcu w Toszowie przytrzymano dwóch osobników, którzy usiłowali przewieźć przez Gdańsk trzy młode dziewczęta. Na pytanie w jakim celu dziewczęta opuszczają Polskę dawali mętne odpowiedzi. Jest podejrzenie, iż są to handlarze żywym towarem.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI.

10-lecie Rady Rzemieślniczej.

Jutro, w niedzielę, Rada Rzemieślnicza w Płocku obchodzi X-lecie swego założenia. Uroczystość rozpocznie się nabożeństwem odprawionym w kościele Farym o g. 10 ej przez J. E. ks. Biskupa Wetmańskiego, na które przybędą przedstawiciele Władz Państwowych, Komunalnych i Izby Rzemieślniczej i delegaci Stowarzyszeń. Po nabożeństwie zebrani udadzą się poohodem do Teatru na Akademię.

W teatrze nastąpi powitanie przez Prezydium Zarządu Rady Rzemieślniczej. Przemówienie o znaczeniu i celach Rady Rzemieślniczej wygłosi pp. dyr. Z. Maciejowski i adwokat K. Maysner, wice-prezes Rady Miejskiej.

Po przemówieniach orkiestra Seminarjum Nauco. Męsk. pod dyrekcją Pana Prof. A. Piaska wykona kilka utworów muzycznych.

PROGRAM OBCHODU X-LECIA RADY RZEMIEŚLNICZEJ

- Godz. 9 — Zbiórka delegatów i ochów ze sztandarami ul. Majańska 10.
 - Godz. 10 — Wymarsz na nabożeństwo do Fary ulicami: Misjonarską, Kolejalną, Tumską, Grodzką i Starym Rynkiem.
 - Godz. 11 — Wymarsz do Teatru, gdzie nastąpi powitanie zebranych przemówieniem oraz odbędzie się Akademia.
 - Godz. 2:30 — Wspólny obiad.
 - Godz. 4:30 — Obrady przy ul. Misjonarskiej 10.
- UWAGA! Upraska się Cechy i Delegacje Stowarzyszeń o przybycie ze sztandarami i zgłoszenie się do Rady Rzemieślniczej — Płock, Misjonarska 10.

Zehranie Kat. Tow. Przyj. Młodzieży.

W dniu niedzielnym, 23 marca b. r., odbędzie się w drugim terminie doroczne walne zebranie Katolickiego Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży i Dzieci, które zapowiadane jest na sali gmachu po Benedyktyńskiego o g. 6 popoł.

OFIARY.

Zamiast kwiatów na trumnę nieodwołanej pamięci ks. prałata A. Pęskiego składają:

Na Tow. Dobroczyńności Władysława i Stanisław Cholewa 5 zł.

Na Żłobek przy ul. Węzlanej — Władysława i Stanisław Cholewa 5 zł.

nie zgodzić się nie mogą. Na całym obszarze Kłajpedzkim panuje z tego powodu wielkie oburzenie oraz konsternacja, przypuszczają bowiem, że Litwa sobie zlikwidować część autonomji Kłajpedy. W każdym razie w sprawach finansowych sąpowolnie obecnie stan bestraktowy,

Kino „Nowości” „Skrzydła” „Flota”

Umowa polsko-niemiecka w sprawie eksportu żyta.

(Dokończenie).

Stało się to na skutek zmniejszenia się wewnętrznych zakupów, kupcy bowiem unikali normalnego magazynowania w obawie, że cena obniży się jeszcze bardziej i poczynione zapasy trzeba będzie sprzedać ze stratą. W ten sposób drobny rolnik znalazł się w tem położeniu że nietylko nie mógł osiągnąć ceny za żyto, odpowiadającej kosztom produkcji (35—38 zł. za kwintal), ale nawet nie mógł sprzedać posiadanego żyta. Byłoby to rzeczą mało ważną, gdyby nie fakt, że 53 proc. uprawnych włościańskich gruntów znajduje się pod uprawą żyta i że po pokryciu własnego zapotrzebowania włościanie posiadają około 34 proc. swego żyta na sprzedaż.

Tranzakcje handlowe włościanina są niezorganizowane, to też pada on ofiarą najniższych cen, jakie są w danym momencie możliwe.

Cyfrы powyższe udowadniają niezbicie, że obecny kryzys zbożowy, zwłaszcza w zakresie żyta jest bezsprzecznie już teraz kryzysem włościanstwa.

Możnaby zwrócić uwagę, że wobec zlych cen na żyto, należałoby je w stopniu bardziej intensywnym obrócić na konsumpcję zwierzęcą, podnosząc w ten sposób dochodowość włościańskiego gospodarstwa, w zakresie hodowli wogóle, zaś trzody chlewnej w szczególności. Niestety rada taka byłaby zupełnie krótkowzroczną, ponieważ nadmierna podaż zboża opanowała rynki światowe i tendencja wzmoczenia hodowli jest powszechna, co pociągnie za sobą ostry kryzys mięsny, na co już zwracano dosadną uwagę na ostatniej konferencji rzeczoznawców rolnych w Genewie.

Innymi słowy nie opanowanie kryzysu zbożowego musi nieuchronnie rozszerzyć się na inne działy produkcji rolniczej, zwłaszcza na dział hodowlany.

I tu dotykamy się drugiej interesującej nas warstwy ludności wiejskiej t. j. robotnika rolnego.

Wiadomą jest rzeczą, że uposażenie robotnika rolnego składa się z minimalnej części z uposażenia gotówkowego i że w jego budżecie najważniejszą rolę odgrywa ordynaria i możność hodowania pewnej ilości trzody. Wysokość ordynarii jest tak obliczona, że po pokryciu własnych potrzeb w większości powiatów nie pozostaje robotnikowi nic na sprzedaż albo też tak mało, że nie może to stanowić ważkiej pozycji gotówkowej po spieniężeniu.

Cała nadzieja na dopływ pieniądza jest oparta na sprzedaży wyhodowanej trzody.

To też w razie załamania się ceny mięsa robotnik rolny zostanie wciągnięty bezpośrednio w wir działania kryzysu rolnego.

Wnioski z powyższych uwag są do wysnucia łatwe.

Niezaprzeczenie w interesie szerokiej mas ludności wiejskiej leży opanowanie obecnego spadku cen żyta i ich najrychlejsza poprawa.

Otrzymawszy taki wynik naszych obiektywnych rozmowań zastanówmy się, czy obecne niskie ceny za produkty rolne nie mają tak dodatniego wpływu na stosunki życiowe mas robotniczych, że warto by namyśleć się, czy interes tych mas nie wymaga przeciwstawienia się interesom wsi.

Pomiędzy zupełnie wielką kwestię solidarności proletariatu wiejskiego i wiejskiego, pomiędzy pośrednie skutki pauperyzacji ludności wiejskiej dające w rezultacie zmniejszenie pojemności naszego rynku wewnętrznego i co za tem idzie tamowanie normalnej pracy produkcji przemysłowej, a zastanówmy się jedynie co zyskał na spadku cen za produkty rolne ten robotnik, który pracę posiada, pozostawiając na uboczu olbrzymią cyfrę zarejestrowanych bezrobotnych, która na dzień 8 lutego rb. wynosi 258682 osoby.

Otóż w porównaniu z 1927 r. cena żyta spadła oficjalnie prawie o 55 proc. a w niektórych okolicach w praktyce o 62 proc. i w tym samym czasie wskaźnik cen detalicznych na żywność spadł w Warszawie o 33 proc., gdy tymczasem wskaźnik cen na artykuły przemysłowe podniósł się o 11,8 proc.

Nic więc dziwnego, że w rezultacie wskaźnik ogólny cen detalicznych wykazał wzrost o 36 proc. W mniejszych miastach proporcja podobna jest zachowana.

A więc niżka cen na produkty rolne odhila się minimalnym echem na cenach żywności, a nie potrafiła wywrzeć żadnego wpływu na plus jeśli idzie o ogólnie koszty utrzymania.

Dlatego też mają rację ci przywódcy socjalizmu, którzy wskazują że o postępie i dobrobycie klasy robotniczej decydują nie niskie koszty utrzymania, ale stałość pracy i odpowiedni poziom płac.

W świetle powyżej przytoczonych cyfr polsko-niemiecka umowa w sprawie eksportu żyta, mogąca przy najmniej ustabilizować cenę eksportową, a może nawet w pewnej mie-

rze ją podwyższyć musi być uznana za posunięcie dodatnie.

Rozumiemy, że niektóre sfery handlarzy zbożem tracą przez nią możność wyłącznego korzystania z premii wywozowych, rozumiemy że dla Związku Ziemiańsk wkrócenie Państwa w dziedzinę swobodnej acz nieszcześliwej konkurencji może wywołać zniechęcenie choćby w najlepszym tego słowa znaczeniu, widmo etatyzacji rozumiemy wreszcie, że

dla niektórych, szowinistycznie nastrojonych umysłów, każde porozumienie z „wrogiem” jest zawsze złe. Ale dla nas, którzy przywykliśmy do rozpatrywania zjawisk ekonomicznych obiektywnie i dla których dobrobyt mas jest kwestją zasadniczą, przyznanie celowości pewnego posunięcia, nawet jeśli je uczyni Rząd błędnym nam przeciwny, nie jest rzeczą trudną.

Eksport rolniczy a traktat handlowy.

Zawarty w tych dniach traktat handlowy z Niemcami, aczkolwiek w całej pełni nie zrealizuje postulatów naszego rolnictwa, jednakże przyczyni się w znacznym stopniu do złagodzenia dotychczasowych trudności, słaszonnych z brakiem takiego traktatu. Trudności te wyższe polegały: na cłach bajowych, stosowanych przy przywozie polskich produktów rolnych, na zakazach przywozu zwierząt żywych i produktów pochodzących z zwierzęcego, na braku konwencji weterynaryjnej i t. p. Zawarcie traktatu usuwa te trudności. Zaistniałe zostają dla bajowe na zboża, ziemniaki,

ki, jaja, trzodę chlewną, tłuszcz itp. Posiada to dla nas duże znaczenie, jeśli uwzględnimy, że nawet bez traktatu (wywieźliśmy do Niemiec w roku 1928 29 25 tys. ton jaj, co stanowi 50 proc. ogólnej sumy naszego eksportu tego produktu. Po zawarciu traktatu znaczne obniżenie cła przyczyni się niewątpliwie do wzmocnienia eksportu tych artykułów.

Ważną konsekwencją traktatu jest również uzyskanie prawa transytu przez Niemcy dla produktów pochodzących z zwierzęcego, wywóz których dotychczas nie wytrzymał kalkulacji, gdyż najbliższą drogą przez Niemcy była zamknięta.

Przesilenie a podatek obrotowy.

W związku z projektem reformy podatku przemysłowego—stronictwa polityczne, a zwłaszcza endecja starały się w obłudny sposób wykreślić społeczeństwu, że tożsą z rządem zawiąta walkę o przeprowadzenie rzekomo daleko idących ulg podatkowych. W tym celu fabrykowano nawet — jak wiadomo — niezgodne z prawdą komunikaty prasowe o przebiegu obrad Komisji Skarbowej w sejmie, o rzekomem odrzuceniu przez Ministra Skarbu projektowanych ulg, — w ślad za czem agitatorzy endecji i Klubu Żydowskiego starali się za wszelką cenę doprowadzić następnie do zamieszek i do „protestacyjnych” strajków wśród kupiectwa i rzemiosła.

Tymczasem warto przyjrzeć się zbliska, jak sprawy te przedstawiają się w istocie rzeczy. Rząd jeszcze w roku 1928, w czasie najlepszej konjunktury gospodarczej, zwrócił się do Sejmu z projektem przebudowy całego systemu podatkowego, zwłaszcza w kierunku przeprowadzenia ulg w podatku obrotowym. Wówczas sejm z endecją na czele odrzucił projekty rządowe bez dyskusji, nie chcąc podjąć żadnej pracy rzeczowej nad przebudową uciążliwego systemu skarbowego, datującego się jeszcze z czasów przedmajowych.

To samo miało miejsce w roku następnym, t. j. 1929. Kiedy wniesiona przez rząd sprawa reformy podatku obrotowego była już bliską załatwienia, partje własne w tym samym momencie doprowadziły do „rosgrzywki” z rządem, wysuwając znową sprawę b. ministra Czechowicza i doprowadzeniem do przesilenia rządowego utrzymując znow reformę tego podatku. A wreszcie identycznie w ten sam sposób postąpiono i obecnie. Kiedy sprawa została już prawie załatwiona, tuż przed samym głosowaniem — endecja i PPS CKW nagłe wysunęły wnioski o votum nieufności dla 2-oh ministrów, stwarzając znow w ten sposób przesilenie rządowe, a temsamem uniemożliwiając raz jeszcze przeprowadzenie ulg podatkowych.

Tak wyglądają w świetle istotnej prawdy zakłamane słowa i czyny rzekomych „opiekunów” pokrzywdzonych mas. Jak widać z tego zestawienia niezaprzeczonego a kolejnych faktów, partje świadomie nie dopuszczają do przeprowadzenia ulg podatkowych. Cel tej niegodziwej akcji jest jasny. Chodzi im o to, żeby móc swobodnie zarować na pokrzywdzonych masach drobnego mieszczaństwa. Bolszewickie hasło: „Im gorzej tem lepiej”, — stało się programem pracy pana Rybarskiego i jego sojuszników z prawa i z lewa.

Z przesady w przesadę.

Istniejące od wielkiej wojny tendencje ku swobodzie obywateli, objawiające się w ogóle jeszcze trwającą przesadną modą tańca, sportykają się w różnych stronach świata z tendencjami przeciwnymi. Moralizatorzy wpadają jednak często z jednej przesady w drugą. Oto np. władze kantonu Tessin w Szwajcarii wydały ostatnio rozporządzenie, dozwalające na urządzenie publicznych tańców tylko w określonych okresach roku i wprowadzające surowe kary za przekroczenie tego zakazu. Młodzi chłopcy do lat 20-tu mają wstęp na zabawy taneczne wogóle uczęszczać na zabawy tylko w towarzystwie rodziców. Jeszcze ostrzejsze przepisy wydało miasto Ceder Rapids w Kalifornii, gdzie za pojawienie się na przedstawieniu kinowym lub za noszenie nieprzepisowych ubrań uczniowskich młodzi ludzie i dziewczęta wydalani są bezpłatnie ze szkół. Zabawnego posmaku tym ostrym rygorom dodaje fakt, iż burmistrzem Ceder Rapids jest kobieta, niejaka Effie Chery, która do niedawna jeszcze była sama... tancerką kabaretową.

Zawsze kobieta...

W angielskim więzieniu dla kobiet w miejscowości Bedford, które uchodzi za jeden z najbardziej nowoczesnych zakładów tego rodzaju, liberałom względem aresztantek posunięty jest tak daleko, iż za przyładne sprawowanie się i za pilną pracę otrzymują one nagrody w postaci książek i gazet do czytania. Liberałom ten doprowadził jednak do zabawnej historii, gdyż lokatorki więzienia poprosiły zarząd w pewnym momencie ni mniej ni więcej o sprowadzenie dla nich... żurnali ród. Co dziwniejsze zaś, zarząd po namyśle przychylił się do tak osobliwego życzenia i żurnale sprowadził. Zasadniczo trzeba przytem, że większość lokatorek więzienia stanowią niebyłejakie przestępczyni, gdyż niektóre z nich mają do odsiadki dwadzieścia lat, a nie brak i skazanych dożywotnio. Ponieważ jednak bez względu na długość kary wolno im w każdą niedzielę przebieierać się z aresztantkami ubrań w ich własne „cywilne” suknie, przeto zarząd uważa, że próba aresztantek ma za sobą wystarczające argumenty. Kłopot jednak nie skończył się. Aresztantki w ślad za tem wniosły drugą petycję: — żeby im wolno było również nosić ładne fryzury, odpowiadające sukniom...



Przy zaziębieniu reumatyzmie bólach głowy
ASPIRIN
tabletki

Originalne opakowania z czerwoną banderolą i znakiem „BAYER” w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach

Fatalna litera.

Przesąd co do „fatalności” niektórych cyfr lub liczb jest zwyczajnym znanym od bardzo dawna. Obecnie przyszła kolej na podobny przesąd co do niektórych liter. Na literę, mającą rzekomo przynosić niebezpieczeństwo, pierwszy zwrócił uwagę dziennikarz francuski, prześledzając w tym względzie Włochów, którzy dotychczas mieli zawsze „pierwszeństwo” w wynajdywaniu przeraźliwych przesądów i sposobów kabalistycznych na zapobieganie niebezpieczeństwu. Z okazji dziesiątej rocznicy rozstrzelanego przez bolszewików admirała Kołczaka, prasa francuska podchwytuje kolejne fakty tragicznego końca innych rosyjskich wybitnych ludzi, których nazwiska rozpoczynają się od litery „K”. Ostatnim prezydentem — dyktatorem rosyjskim był Kiereński, Kornilow skończył tragicznie, a teraz znow przyszła kolej na generała Kutiepowa.

Dzienniki francuskie zapytują, kto z obecnie żyjących jeszcze wybitniejszych Rosjan ma paść ofiarą „fatalnej litery”. Na szczęście, imię rosyjskiego pretendenta tronu, księcia Kiryla, po francusku rozpoczyna się nie od „K” lecz od „C”.

Urnę ze złotem i srebrem wykopał wieśniak pod Łodzią.

Stanisław Mielczarek ze wsi Wodzin Prywatny, kopiąc dół, natrafił na starożytną urnę, zawierającą 50 sztuk monet srebrnych i złotych. Uszczywł kmiotek odwiózł wykopany skarb do posterunku policji w Tusznynie, skąd przewieziono go do Łodzi.

Po przeprowadzeniu badań okazało się, iż urna zawiera monety rzeszkiej roboty, a po oczyszczeniu ich okazało się, iż pieniądza te nie zawierały żadnego stempla, jedynie znaki w rodzaju pisma klinowego.

Pochodzenie tych dziwnych monet nie zostało jeszcze wyjaśnione,

Hołd zasłudze.

Rodzina katolickich społeczników obchodzi dziś dziesięciolecie pracy społecznej X. prał. Józefa Strojnowskiego na stanowisku Sekretarza Generalnego Stow. Młodzieży Polskiej w Płocku. Każdy, kto bliżej zetknął się z pracą Stowarzyszeń, wie ile pracy, ciężaru, serca i nieugiętej woli włożył Ks. Sekretarz w swoją pracę. Dziś, gdy oglądamy rezultaty działalności Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w diecezji, gdy widzimy rozbudowane centrale dwóch związków, wspomniemy o tych bardzo i bardzo „chudych” latach, gdy wszystko spoczywało na barkach Czcigodnego Jubilata: Korespondencje, wizyty, szkolenie Zarządów, a nade wszystko przekonanie o społeczeństwa, że praca dla młodzieży i młodzieżą jest koniecznym warunkiem odrodzenia moralnego i fizycznego Narodu. Gdy innym opadały ręce, ks. prał. Strojnowski trwał na posterunku i pomimo ciężkich warunków, pracował niezmordowanie. Siebą wydała owoc, dziś radośnie spogląda na liczne rzesze zorganizowanej młodzieży, na dwa Związki, które niezmordowanie pracują i z coraz większą energią pracować będą.

Za trud powołania do życia, za pracę i wytrwanie, za ofiarę i poświęcenie się, społeczeństwo nasze wraz z licznymi zastępcami Protektorów, Patronów i Młodzieży, śle serdeczne, z głębi serc płynące podziękowanie i życzenie „Ad multos annos”.

K.

Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy naszego wyrobu należy przy zakupie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z marką fabryczną „KOGUTEK-MIGRENO-NEVROSIN” GĄSECKIEGO, znanych od lat trzydziestu. Zwracając uwagę i nie dajcie się przy zakupie namówić na uprzywilejowane polecane naśladowanie wudząco podobnym do naszego opakowaniu. Najlepiej żądać proszków „KOGUTEK-MIGRENO-NEVROSIN” w naszym oryginalnym opakowaniu po 5 sztuk w pudełeczku. Cena 75 groszy.

Osoby dla których przyjęcie proszka sprawia pewną trudność mogą przyjąć w formie tabletek (dwie tabletki odpowiadają jednemu proszkowi). Opakowanie po 20 tabletek i zł. 50 gr. Żądać tabletek „Kogutek-Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu GĄSECKIEGO. Na każdej oryginalnej tabletkie odbity znak „KOGUTKA”.

ECHA PŁOCKIE.

KALENDARZYK.

22 Marzec — SOBOTA.

Dziś — Katarzyny S.

Jutro — Wiktorji i Pelagji.

NOCNY DYŻUR LEKARZA.

Dziś w porze nocnej przyjmuje
doktor KIRSZENSTEIN.

Wschód słońca 5:52.

Zachód słońca 17:40

Zwiedzanie Żłobka Dziennego, Kolejajna 25 — w niedziele i święta od 11—18.

Z Harcerstwa!

Komenda Chorągwi czynna codziennie od godz. 18 do 20 w lokalu własnym Kościuszki 8 tel. 57.

Towarzystwo Młokowe Płockie.

Muzeum otwarte: w piątki i niedziele od 11-ej do 1-ej, Biblioteka we wtorki, czwartki i soboty od 4-ej do 6-ej.

Pł. T-stwo Rasjonalnego Palenania
Tumska, 9.

Klub czynny codziennie od godz. 5 popoł.

Biblioteka czynna.

Codziennie prócz świąt od godz. 8 do 9 w.

RADJO - KONCERTY.

Program na dziś

12.15—16.15 Muzyka z płyt gramofonowych.

17.15 — „Skrzynka pocztowa.

17.45 — Transmisja z Krakowa. Słuchowska dla dzieci: „O 2-eh takich, co ukradli księżyc — Kornela Makuszyńskiego.

Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w pogrzebie ś. p. nieodżałowanego Męża i Ojca ś. p.

ROMANA

JEZIOROWSKIEGO

i okazali nam pomoc w nieszczęściu, składają serdeczne „Bóg Zapłać”

Żona, Dzieci i Synowie.

19:10 — Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych do swych członków i ogółu rolników.

19:25 — Płyty gramofonowe.

20:30 — Koncert wieczorny.

23:00 — Muzyka taneczna z Sali Malinowej hotelu „Bristol.”

Zabrania walne.

Przypominamy czytelnikom naszego pisma, że w dniu 27 b. m. odbędzie się zebranie doroczne członków „T-stwa popierania mowy ojczyzny” (Czytelnia Polska). Ważnym punktem zebrania będą narady w sprawie planu działalności na przyszłość, który ma być znacznie rozszerzony. Zebranie odbędzie się o godz. 8-ej wiecz. w lokalu T-stwa (Czytelnia Polska, Plac Florjański).

W dniu 30 b. m. odbędzie się doroczne zebranie walne członków „Zgody”, najbardziej żywej w Płocku kooperatywy spożywczej i wytwórczej. Słabe zainteresowanie dotychczasowe ogółu członków działalnością tej ważnej placówki społecznej powinno wreszcie ustąpić miejsca żywemu współdziałaniu członków, którzy na zebraniu walnym mają możliwość przedstawienia swych życzeń i dążeń, stanowiących wytyczne dla zarządu. Współdziałanie to tembardziej jest potrzebne, że zakres pracy kooperatywy ustawicznie się zwiększa.

Wogóle tegoroczny okres zebrania sprawozdawczych odznacza się niesłychaną apatią, co wyjść nie może na dobre życiu naszych zrzeszeń i stowarzyszeń.

Zbójckie porachunki.

W dniu 14 b. m. mieszkańcy wsi Włoczewo gm. Brwilno, suani awanturnicy Emil Jagodziński i Ignacy Bątkowski w stanie podchmielonym, po powrocie z Płocka, napadli na Stanisławę Lipińską, sadając jej rany tłuczonym w głowę tak silnie, że ciężar porachunków osobistych doszedł do punktu niebezpiecznego.

Napastnicy zostali aresztowani przez policję i oddani do dyspozycji sądu śledczego w Płocku.

Złodziej w kościele.

W kościele we wsi Kobylniki, gm. Świętocię przez nieznanego sprawcę została skradzioną puszką miedzianą postacą do komunikatów, wartości 50 zł. Dochodzenie prowadzi Posterunek P. P. w Bodsanowie.

Przy obstrukcji zaburzeniach trawienia, zgadze, udarzeniach do głowy, bólach głowy i ogólnym niedomaganiu sadywa się rano niosono szklankę naturalnej wody górskiej Franciszka-Józefa. Na podstrawie doświadczeń, dokonanych w klinikach chorób wewnętrznych, woda Franciszka-Józefa jest jedynym i najskuteczniejszym środkiem przeciwszyszkającym. Żądać w apt. i drogerjach.

Czelelele Bachusa.

Spisano doniesienie na Miesszcyńskiego Józefa, sam. w Płocku przy ul. Bielskiej Nr. 51 za opilstwo.

Spisano doniesienie na Terebińskiego Władysława i Stanisława sam. w Płocku przy ul. Płońskiej Nr. 4 za awantury i opilstwo.

Spisano doniesienie na Sulkowskiego Aleksandra sam. w Brwilnie Nowem gminy Łąka za opilstwo.

Kradzież węgla.

Przyjęto protokół zameldowania od Frydersona o kradzieży węgla z jego składu na st. Radziwie przez nieznaną osobę.

Rekolekcje w kościele Farym

Wtorek (25 marca). O g. 7 i pół wiecz.—Rosposzęcie „Veni Creator” i Konferencja wstępna, po niej błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

Sroda (26 marca). O g. 6-ej rano Msza św.—po niej rozmyślanie. O godz. 4 popoł.—„Górskie Żale”. O g. 7 i pół wiecz.—Nauka o spowiedzi. O godz. 8—Konferencja dla wszystkich i po niej błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

Czwartek (27 marca). O g. 6 rano—Msza św.—po niej rozmyślanie. O godz. 7 wiecz.—Konferencja dla wszystkich. O g. 8 wiecz.—Konferencja stanowa dla młodzieży żeńskiej i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

Piątek (28 marca). O g. 6 rano—Msza św.—po niej rozmyślanie. O g. 5-ej popoł.—Droga krzyżowa. O godz. 7 wiecz.—Konferencja dla wszystkich. O g. 8 wiecz. Konferencja dla młodzieży żeńskiej i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

Sobota (29 marca). O g. 6 rano—Msza św.—po Mszy rozmyślanie. O g. 3 popoł.—Spowiedź. O godz. 7 wiecz.—Błogosławieństwo Najśw. Sakramentem.

Niedziela (30 marca). O godz. 6-ej rano—Prymarja, nauka i Komunia generalna o godz. 7-ej.

NB. Rekolekcje prowadzi będzie O. Jezuita—tematy będą uprzednio zapowiadane—spowiadać się można i wcześniej.—Msze św. będą nadto jak swyczajnie o 8 i o 9 godzinie odczytania.

Z harcerstwa.

Komenda Chorągwi ogłosiła konkurs na najlepsze i najpraktyczniejsze ubranie Isby harcerskiej. Jak ważną w życiu drużyny harcerskiej jest posiadanie własnego sakajka, do którego w każdej chwili może przyjść członek Organizacji i w niej spędzić czas na pogłębieniu onót obywatelskich, nie trzeba mówić. Isba jest tem ogniskiem, do którego garnie się młodzież, chcąc zaprawiać się do przyszłych obowiązków. Ponieważ jest ona niezbędną w życiu drużyny, musi być i z wyglądu miłą, czystą w niej ma wdrążyć w chłopach higienę. W niedzielę 23 marca b. r. od rana przez cały dzień będą wizytowane Isby drużyn Płockich, które je posiadają, oraz te miejsca w których się odbywają zbiórki, celem orzeczenia, która z Drużyna zajęła pierwsze miejsce. W wizytowaniu wezmą udział Członkowie Zarządu Oddziału wraz z wizytatorem Główny Kwatery Męskiej z Warszawy Harcmistrzem Krawczykiem, instruktorem Wychowania Fizycznego Kuratorium Warszawskiego który prowadzi Instruktorski Kurs Wychowania Fizycznego dla nauczycielstwa szkół powszechnych w Płocku, przyszłych instruktorów na powiat.

LEKARZ - DENTYSTA

ANNA GLOBUSOWA

ul. Małachowskiego vis-a-vis
Gimnazjum (Grodzka 8)

wznowiła przyjęcia
od 20 marca r. b.

Kradzież obuwia.

Przyjęto protokół zameldowania od Zalewskiej Józefy sam. przy ul. Synagogałnej Nr. 1 o kradzieży 2-oh par obuwia przez nieznaną osobę.

NAJDELIKATNIEJSZYM MYDŁEM

— dla dzieci i dorosłych jest —

MYDŁO
BEBE SZOFMANA

Z Kina „Nowości.”

Od czwartku „Nowości” wyświetla film „Skrzydlata flota” z Razonem Navarro w roli głównej.

Sześciu serdecznych przyjaciół, ukończywszy akademię morską w Annapolis, postanawia wstąpić w szeregi kadrlotniczych służby powietrznej Stanów Zjednoczonych. Na wstępnym egzaminie kilku z kolegów nie zostaje przyjętych do lotnictwa. Do szczęśliwszych należy dwóch młodych lotników, a mianowicie: Tom i Stef, którzy po pewnym czasie wybierają się na osło młodych pilotów. Tomowi powierzono zostaje prowadzenie samolotu do Honolulu lecz wskutek istryg jego przyjaciela Stefa, których podłożem była zazdrość i rywalizacja obu młodzieńców o względy pięknej Anity, Tomowi zostało cofnięte pozwolenie podróży do Honolulu, a udzielone Stefowi. W drodze do Honolulu aparat Stefa napotkał silną bursę i opadł na fale oceanu. Stefowi i jego współtowarzyszom groziłaby niechybna śmierć na falach oceanu, gdyby nie bohaterstwo Toma, który odzyskał rozbitków i uratował ich.

Film ten stanowi fascynujący dramat lotniczy, ohlubę wytwórni Metro-Goldwyn-Meyer.

Aresztowanie b. burmistrza m. Gostynina Władysława Kożuchowskiego.

W wyniku dochodzenia prowadzonego przez prokuraturę Płocką w sprawie nadużyć przy transakcjach leśnych i gospodarce magistrackiej w Gostyninie w dniu wczorajszym o godz. 8-ej rano z polecenia prokuratora Płockiego aresztowany został Władysław Kożuchowski, b. burmistrz miasta Gostynina. Aresztowania dokonali zastępca Naczelnika Wojewódzkiego Urzędu Śledczego p. Komisars T. Makowski w asyście funkcjonariuszy policji. Aresztowanego przywieszono niewłocześnie do Płocka i osadzono w więzieniu miejscowym. Nadmieniamy, że w dniu 24 stycznia r. b. aresztowani zostali wice-burmistrz Józef Kapturowski ławnik Izrael Alberstejn, kilku radnych, oraz dwóch kupców dostawców materiałów budowlanych, J. Grobman i M. Wolpin, którzy po dłuższym lub krótszym pobycie w więzieniu wypuszczeni zostali na wolność za kaucją, poręczeniami, lub pozostałe pod dozorem policyjnym.

Tak więc b. wielkorsządy b. Magistratu m. Gostynina i część Rady Miejskiej smutnie zakończyła swą kadencję, przechodząc przez Płockie więzienie oczekuje obecnie rozprawy sądowej.

Cała afera gostynińska rusza jasnym światłem na gospodarkę miejską sąsiedniego, bogatego miasta Gostynina.

Od połowy lutego rządu w Gostyninie z ramienia władz nadzorczych sprawuje komisars p. Jan. Buchowski, znany jako człowiek prawy i uczciwy szerszemu ogółowi w Płocku.

OFIARY.

Na Ochronie Św. Józefa zamiast kwiatów na trumnę sędnego nieodżałowanego Jasia Pamięci Ks. Pralata Pęskiego, prawdziwego Opiekuna składają Marja i Piotr Wernikowie zł. 25.

POKWITOWANIE.

Dla biednej wdowy z czwargłem dzieci służyli P. zł. 2; Ch. zł. 1.

Zakład Stolarski JÓZEFA ARCHITY

— w Płocku, ul. Tumska, róg Kościuszki Nr. 1. —
wykonuje wszelkie prace w zakres stolarstwa wchodzące, jako to:
CAŁKOWITE URZĄDZENIA BIUROWE SZKOL-
NE, SKLEPOWE, SYPIALNE, STOŁOWE ORAZ
ODNAWIANIE I PAKOWANIE MEBLI.

WYKONANIE STARANIEI KILKOLETNIA GWARANCJA

POKOST, BIEL cynkowa P. Z. (Cynkweiss),
FARBY ziemne, KREDA szlamowana krajowa
i angielska, TERPENTYNA, LAKIERY podło-
gowe i powozowe firmy „Nobiles”, MINJA
angielska, KARBOLINEUM przeciw grzybowi

POLECA

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH I FARB

— Sprzedaż hurtowa i detaliczna —

R. ŻOCHOWSKIEGO

dawnej A. GĄSECKIEGO.

— PŁOCK, ul. Kolegjalna 5, telefon Nr. 209. —

S
F
I
N
K
S

Dzisiaj i dni
następnych!!!

„Powrótz niewoli”

Dramat w 12-u aktach.

Początek seansów o godz. 5, 7 i 9

KINO
„NOWOŚCI”

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!!!

SKRZYDLATA FLOTA

Dramat w 12 aktach. W roli RAMON NOVARRO.

Początek seansów o godzinie 5.30, 7.30 i 9.30 wieczorem.

Spółdzielnia Rolnicza Płocka

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Płocku.

posiada stale na składzie:

węgiel górnośląski i dąbrowiecki w gatun-
kach wyborowych.

CENY KONKURENCYJNE

Przyjmujemy również zamówienia na dostawę do domów.



Chcąc nabyć proszki od bólu
głowy z „Kogutkiem”, Migreno-
Nervosin” należy żądać takowych
w oryginalnych opakowaniach Gą-
seckiego znany h od lat trzydzie-
stu. Przy zakupie proszków
z „Kogutkiem”, Migreno - Ner-
vosin” zwracacie uwagę na opako-
wanie i odrzucacie uporczywie
polecane proszki ludzko do na-
szych podobne, Oryginalne opa-
kowania po 5 proszków — pudeł-
ko 75 groszy.



Osoby, dla których przyjmie wa-
nie proszków stanowi pewną trud-
ność, mogą używać proszek „KO-
GUTEK”, „MIGRENO - NERVO-
SIN”, w formie tabletki. Opako-
wanie po 20 tabletek w pudełku.
Cena zł. 1.50 gr. Żądać tabletek
Gąseckiego z odbitym „KOGUT-
KIEM” na każdej oryginalnej na-
szej tabletki.

KATOLICKI ZAKŁAD SPRZEDAŻY OBRAZÓW RELIGIJNYCH I OBYCZAJOWYCH

— PRZY —

KSIĘGARNI ZIEMI MAZOWIECKIEJ W PŁOCKU.

Kolegjalna 8 — gmach Hotelu Polskiego.

Sprzedaje obrazy za gotówkę i na raty.
TELEFON 123. KONTO P. K. O. 60.990.

CZY JESTEŚ JUŻ CZŁONKIEM
L. O. P. P.?

ZAKŁAD KRAWIECKI



M. GUTKIND



Grodzka 14.

Telefon 291.

wykonuje

GARNITURY WIZYTOWE, SPORTOWE, PALTA
podług najnowszych modeli.

Wielki wybór materiałów wiosennych i letnich
KRÓJ WYKWINTNY! WYKOŃCZENIE SOLIDNE!

DRUKARNIA ZIENNIKA PŁOCKIEGO

wykonuje

wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące,
jako to:

KOPERTY HANDLOWE
BLANKIETY FIRMOWE
CYRKULARZE i w. in.

PŁOCK, ul. Kolegjalna Nr. 8.

Wejście z podwórza na lewo.

BIRO PROŚB I PODAŃ

tlomaczenia z obcych języ-
ków przepisywanie na ma-
szynach—informacje i wska-
zówki w sprawach admini-
stracyjnych, podatkowych,
majątkowo - hipotecznych,
mieszkańczych i samocho-
dowych. Zlecenia z prowincji — listownie.

PŁOCK,
ul. Warszawska Nr 24
Telefon 344.

Sprzedam plac pół morgi
centrum Starożreb przy
szosie naprzeciwko posterunku,
najlepszy punkt handlowy. Sta-
rożreby telefon 18. 2315.

Skradzono książeczkę woj.
skową wydaną przez P. K.
U. Płock na imię Piotra Fuśa
zamieszkałego w Trzepowie gm.
Biała pow. Płocki. 230-2

Czy jesteś już członkiem
L. O. P. P.

NIE PALIŁEŚ
NIC DOBREGO
JEŚLIŚ NIE PALIŁ

PAPIEROSÓW „NIL”

do nabycia tylko w Hurtowni Tytułowej

SZCZEPANA PRASZKIEWICZA

PŁOCK

Kościuszki, 9

Tel. 183.

A JEDNAK...

życie przekonywa wszystkich iż gilzy

„UNJA”

specjalnie dwie waty

SĄ NAJLEPSZE!

ŻADAĆ WSZĘDZIE!

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry lub jego miejsce. Nadesłane przed tekstem 1 str. — 40 gr. w tekście 2 i 3 str. 35 gr. 22 tekstem, 4 str. — 20 gr.; nei rologi — 15 gr.; zwykle — 10 gr.; drobne, za wyraz — 8 gr. Wyraz tłustym drukiem w dziale ogłoszeń drobnych — podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie zł. 1. Fantazyjne tabele i (bilanse) o 50 proc. drożej.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Płock, ul. Kolegjalna 8, tel. 168. Administracja otwarta od godz. 9 do 14; Redakcja — od godz. 9—11 rano, 15—6 p.p

Komitet Redakcyjny. Redaktor odpowiedzialny: Jan Perkowski. Płockie Zakłady Graficzne, Sp. z ogr. odp. — Płock— Kolegjalna, 8. — Tel. 168